

**Protokół Nr 29/09
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 21 kwietnia 2009 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 15.00-16.55. W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Przewodniczącego Komisji - Mirosław J. Kruszewski, Członkowie Komisji - Maria Ryżyk, Bożena Zwolińska, Kazimierz H. Leszczyński, Jan Lipiński i Eugeniusz Simoniuk oraz Z-ca Burmistrza Miasta - Walentyna Szymczuk, Skarbnik Miasta - Janusz Panasiuk i Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej - Kazimierz Prus (lista obecności w załączeniu do protokołu). Nieobecna Przewodnicząca Komisji - Raisa Iwaniuk.

Posiedzeniu przewodniczył **Z-ca Przewodniczącego Komisji – Mirosław J. Kruszewski**, który otwierając obrady powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do porządku obrad uwag nie zgłoszono.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady XXXVIII Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
- Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Bielsk Podlaski za 2008 rok.
2. Sprawy różne.

Do pkt. 1

Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2008 r.

Z-ca Przewodn. Komisji-M. Kruszewski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji-B. Zwolińska zwróciła uwagę, że rzeczywiście planowanie dochodów było takie nie do końca i dobrze się stało, że dochody są wyższe, ale można było w jakiś sposób je urealnić pod koniec roku, aby były zbliżone do tego co ma być wykonane zwłaszcza, że sesje odbywają się co miesiąc i można było tej korekty dokonać. W bardzo wielu pozycjach wykonanie jest wyższe od planu i to przekłada się nie tylko na procentowy udział, ale przede wszystkim na kwoty. Wyższe dochody są zwłaszcza w gospodarce gruntami i nieruchomościami w parafach 0470, 0750, 0760, 0770, 0910 oraz w pozycjach dotyczących podatku rolnego, leśnego.

Członek Komisji-E. Simoniuk stwierdził, że zgadza się z tym, jeśli chodzi o pozostałe pozycje natomiast, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości to wiadomo jaka była sytuacja pod koniec roku 2007 oraz do czerwca 2008 roku, na tym zyskano, ale trudno było to szacować. Zgadza się z tym, że było to trochę nieoszacowane, ale dobrze się stało, że jest nadwyżka.

Z-ca Przewodn. Komisji-M. Kruszewski uważa, że lepiej się stało, że przekroczono plan niż mieliby go nie wykonać, ale pod koniec roku można było to urealnić.

Członek Komisji-B. Zwolińska zwróciła uwagę, że sytuacja miasta w tym roku jest inna niż rok, czy dwa lata temu i gdyby np. były zaplanowane właściwie dochody to można byłoby zrealizować dodatkowe zadania. Obecnie sytuacja miasta jest trudna w związku z tym, że trzeba wnieść udział własny środków do

realizacji zadań z udziałem środków zagranicznych i dobrze się stało, że wyższe są dochody, ale można było planować lepiej.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że jeśli chodzi o wpływy podatkowe to sytuacja nie jest taka, jaka by się chciało, przede wszystkim w końcu 2008 roku podjęto określone działania dotyczące ściągania zaległości podatkowych, poszło dużo upomnień, tytułów wykonawczych. Poza tym osoby prawne swoją 12-tą ratę płacą 15 grudnia natomiast trzeba zwrócić uwagę na to, kiedy była ostatnia sesja Rady Miasta w ubiegłym roku i kiedy wyszły materiały na sesję. Można tu mówić, że gdyby była ta wiedza, ale tej wiedzy nie było. Dobrze, że stało się tak, że działania były skuteczne jak również ściągalność zaległości. Ponadto w tamtym roku udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych przyszły o wiele wyższe niż to było zaplanowane decyzji Ministra Finansów. Planowane udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych wynosiły 13 540 024 zł, wynikało to z decyzji Ministra Finansów natomiast rozliczenie tych udziałów jest jeszcze w styczniu 2009 i ostateczne wykonanie w tej pozycji wyniosło 15 017 542 zł. czyli prawie 1,5 mln. zł więcej wpłynęło do budżetu z tej tylko jednej pozycji. Były też inne działania co do których są władni oraz lepsza sytuacja, jeśli chodzi o podatki ściągane przez Urząd Skarbowy i stąd wyszła ta ogólna sytuacja.

Członek Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że celowo nie poruszyła udziałów, bowiem sytuacja za ubiegły rok jest inna niż w latach poprzednich w związku m.in. ze zwiększeniem wynagrodzeń, z sytuacją gospodarczą, więc te dochody w postaci udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych są wyższe niż pierwotnie planowano natomiast ten rok będzie gorszy. Zwróciła tu tylko uwagę na gospodarkę gruntami i nieruchomościami, na rozdział 75616, gdzie można było analizować wpływy, pewne rzeczy ustalić i dokonać korekt. Zwróciła uwagę, że np. w dochodach z podatku od czynności cywilnoprawnych jest 125 tys. zł różnicy.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że te podatki nie są realizowane przez Urząd Miasta lecz Urząd Skarbowy. Dopiero w styczniu są informacje o wykonaniu tych podatków, tej wiedzy w grudniu generalnie nie ma.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że pewna wiedza jest, przecież są wpływy w listopadzie, w październiku i można porównać rok 2008 do 2007 roku i wówczas widać, czy będzie wzrost, czy nie. Uważa, że nie ma o co tu się spierać. Chodzi tu o samą technikę i zasadę, pewne rzeczy można było przeanalizować zwłaszcza, że zmiany w budżecie miasta były dokonywane co miesiąc.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że dobrze się stało, iż rok zamknięto wynikiem pozytywnym i jest to dla dobra miasta. Budżet jest dobrze wykonany. Dodał, że nie było tu żadnych zarzutów, czy wniosków a jedynie pani Radna zwróciła tylko uwagę.

Członek Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jest to uwaga na przyszłość.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że było 26 zmian w ciągu roku i tak jest od kilku lat, że te zmiany są właściwie co miesiąc. Dobrze jest realizować budżet, bo co miesiąc można przesuwac i dokładać środki. Zawsze na początku jest inny budżet a potem inny.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że nie wszystko od nich zależy.

Członek Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że są pewne działy, które mogłyby być sztywne.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że RIO analizuje wniosek Komisji Rewizyjnej pod kątem zgodności z wykonywanym budżetem a nie np. gospodarność i innych elementów, więc to też jest pewna nadinterpretacja. Rada też jest od tego, aby analizować inne aspekty, które są ważne dla mieszkańców. Zwróciła uwagę, że zmian w budżecie można dokonywać w majestacie prawa w ciągu roku i jak jest dobry skarbnik to on tak ustali, że rozbieżność między planowaniem a wykonaniem będzie naprawdę minimalna. Takie jest prawo i radni mają tu niewiele do powiedzenia.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że jest tu postulat, aby doprowadzać do zgodności planu z wykonaniem. W tym roku będzie zupełnie nowa sytuację bo jeśli w 2008 roku nie trzeba było zaciągać kredytu to pod tym kątem był kształtowany zapis w budżecie a teraz kiedy będzie pytanie, czy zaciągnąć milion, dwa, czy więcej to zapisy będą musiały być naprawdę doprecyzowane, bo to wiąże się z zaciąganiem kredytu i tylko może być zarzut czemu koryguje się dochody, czemu jest taka sytuacja, bo do tej pory starali się tego unikać, raz ustalone dochody a potem zobaczy się jakie będzie wykonanie natomiast teraz jest inny postulat i on zrodzi się z zupełnie nowej sytuacji.

Członek Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że nie zaciągano kredytu i tutaj można było manewrować z tym planem i ustalić tak jak trzeba, bo co innego, jeśli wcześniej ogłasza się przetarg na kredyt, rozpoczyna się te działania od w sierpniu, czy wrześniu i postępowanie kończy się w połowie grudnia podpisaniem umowy, to później dokonywanie zmian na koniec grudnia byłoby już ryzykowne. Do momentu podpisania umowy jest to możliwe.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, że przy tych wypowiedziach rodzi się pytanie, czy jakieś zadanie było niewykonane, czy były niezasadne wydatki.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że przecież tu nie było żadnego zarzutu.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że padło w wypowiedzi stwierdzenie odnośnie badania sprawozdania z wykonania budżetu przez RIO pod kątem celowości, czy racjonalności.

Członek Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że pod kątem celowości RIO nie bada, lecz tylko pod kątem wykonania budżetu. Mówi tu jakie są przepisy, jaki stan prawny i jak to wygląda w praktyce, i nawet gdyby Komisja Rewizyjna badała pod kątem gospodarności i stwierdziła niegospodarność to byłoby uznane jako element negatywny i zostałoby stwierdzone, że opinia jest niewłaściwa.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że Komisja Rewizyjna podniosła temat sporu sądowego i że wydatek z tym związany był niecelowy. RIO odnosząc się do tego stwierdziło, że tutaj nie ma argumentacji. Wiadomo jaka była sytuacja, otóż był przetarg, Burmistrz go unieważnił i doszło do sporu na początku przed SKO a potem przed sądem. SKO przyznało rację Burmistrzowi, sąd I instancji też przyznał rację Burmistrzowi natomiast organ drugiej instancji miał zdanie odmienne. Komisja Rewizyjna ten temat próbuje podważać, że zaistniało inaczej a trzeba wejść w sytuację Burmistrza i co miał on zrobić, kiedy było wiadomo, że wpłynęły pieniądze od osoby, której nie dopuszczono do przetargu i czy wówczas miał nie podjąć żadnych działań. Uważa, że Burmistrz podjął właściwą decyzję, bo nabył wiedzę, że osoba, która chciała przystąpić do przetargu wpłaciła pieniądze natomiast proceduralne względy przeważyły, że nie dopuszczono tej osoby do przetargu. Teraz Komisja Rewizyjna mówi, że to było źle, że skutkiem działania Burmistrza był wydatek. To nie był wydatek, lecz zobowiązanie w kwocie 15 tys.zł. Ta cała sprawa została przeanalizowana przez sądy kolejnych instancji i pojawia się pytanie co będzie dalej, bo jest przecież w tym temacie złożona kasacja i ta sprawa nie jest jeszcze zakończona. Doszło do sytuacji, że ostatecznie po wyroku sądu II instancji działkę nabyła osoba na zasadzie tej pierwszej kwoty postępu natomiast Burmistrz mówi, czy nie powinien być kolejny przetarg, kolejne dojście do postępowania i kwota zupełnie inna.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że w ten sposób to można manipulować.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że przecież sąd I instancji, sąd okręgowy nie powiedział, że to była jakaś manipulacja i przyznał rację Burmistrzowi.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że sąd I instancji jest w składzie jednego sędziego natomiast w sądzie II instancji było 3 sędziów a to jest różnica.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że jest tu spór, bo była wątpliwość. Najgorsze w tym wszystkim byłoby to, gdyby przetarg doszedł do skutku a ten, który wpłacił pieniądze zostałby z niczym, przecież na forum komisji przetargowej członkowie komisji wiedzieli, że jest wpłata tej osoby.

Członek Komisji-K.Leszczyński podkreślił, że członkowie komisji przetargowej nie ponieśli żadnych konsekwencji z tego tytułu, że popełnili gafę służbową. Zwrócił uwagę, że jest jeszcze jedna rzecz, że w budżecie coś z niewykonania inwestycji można przenieść na wydatki niewygasające.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że te przeniesienia wydatków są dokonywane za zgodą Rady.

Członek Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że są pewne rzeczy taktyczne, że trudno rozliczać Burmistrza z tych spraw.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że opinia Komisji Rewizyjnej jest pod wpływem bieżącej polityki, bowiem rok 2008 naprawdę był wyjątkowy, ponieważ trzy złożone wnioski przeszły pozytywnie całą procedurę, żaden z wniosków nie został odrzucony i kolejny wielki temat narodowego programu przebudowy dróg lokalnych też został pozytywnie sfinalizowany, czyli rok 2008 dał skutki w postaci wejścia w zupełnie nową sytuację w Bielsku, natomiast niektórzy członkowie Komisji Rewizyjnej uznali, że to wszystko nieważne i znaleźli coś, co przytłoczy to wszystko. RIO powiedziało, że jest to mało istotne i nie ma tu żadnej argumentacji. Trzeba patrzeć na to, że rok 2008 dał dobrą sytuację wyjściową na rok kolejny, wejście z wielkimi inwestycjami, zero zadłużenia, jeśli chodzi o kredyt bankowy i to jest meritum tego tematu. Dodał, że oby kolejne lata były podobne do 2008 roku.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na sprawę remontu Skweru im.I. Branickiej.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jeśli chodzi o wydatki niewygasające to nie do końca jest tak, że te inwestycje nie były realizowane. Każda z tej inwestycji została rozpoczęta. Po prostu nie można było bez dokumentacji uzyskać pozwolenia na budowę. Skoro wykonawca nie wywiązał się w terminie z wykonania powierzonego zadania to płać kary umowne. Środki były przeniesione na wydatki niewygasające, ale nie znaczy to, że nie podejmowano żadnych działań do rozpoczęcia zadań.

Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski za rok 2008.

Z-ca Przewodniczącego Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Informacja na temat naliczania opłat adiacenckich mieszkańcom ul. Nowej oraz innych ulic w mieście.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że uchwała z 1998 roku w sprawie opłat adiacenckich była bardzo rygorystyczna, bowiem z ustawy wynikało, że wysokość opłaty wynosi nie więcej jak 50% różnicy między wartością jaką miała nieruchomość przed wybudowaniem nowej infrastruktury technicznej a wartością po wybudowaniu. Ta uchwała ustaliła, że wysokość opłaty adiacenckiej na terenie miasta Bielsk Podlaski wynosi 50%, czyli jest to górna stawka. Uważa, że jest to za wysoko i powinna być zmieniona ta uchwała. Zgłosiła wniosek o przyjęcie stawki w wysokości 30%.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że można zmienić uchwałę, ale nie przy tym temacie. Można przyjąć wniosek do przeanalizowania tej sprawy. Poinformowała, że w sytuacji, gdy działka przeciętnie ma 500-600 m² to opłata wynosi 600 zł. jednorazowo, można też podzielić ją na raty. W celu

naliczenia tej opłaty trzeba każdorazowo powołać biegłego. Koszt operatu szacunkowego wynosi ok. 280-300 zł. Chcąc teraz dokonać zmiany uchwały trzeba byłoby wszystko wyliczyć i może lepiej byłoby zrezygnować z tego niż naliczać np. po 100, czy 200 zł. od każdej działki. Ponadto problemem jest to, że na ulicy są działki budowlane, rolne i leśne. Działki rolne i leśne nie podlegają naliczeniu opłaty adiacenckiej i tutaj jest cały problem, że jedna osoba płaci a np. sąsiad nie płaci dlatego, że ma inną działkę i taka sytuacja jest m.in. na ul. Nowej, gdzie część działek jest rolnych a część budowlanych, ale to już nie należy do naszych kompetencji, bo to reguluje ustawa.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że ewentualnie może zrezygnować z tych opłat.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że nie powinno być takich różnic i tereny rzekomo rolne nie powinny być w mieście.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że to wynika z zapisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, czy mieszkańcy ulicy Nowej, którzy byli na sesji zostali wezwani do zapłaty.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że zostali oni wezwani do zapłaty po otrzymaniu decyzji. Wpłynęły 3 odwołania do SKO i jedną decyzję SKO utrzymało w mocy a dwie są w trakcie rozpatrywania, ale podejrzewa, że też zostaną utrzymane w mocy.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że jeden z mieszkańców ul. Nowej mówił, iż trakcie budowy kanałów ktoś zbierał pieniądze od mieszkańców. Nie wie czy to był przedstawiciel miasta, czy z firmy, ale dwukrotnie to było zbierane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że w sytuacji, gdy miasto buduje kanał deszczowy i wszystko co jest w pasie drogowym, to robiony jest projekt na kanał główny i na odcinek do każdej posesji. Ten odcinek już na posesji do studzienki jest odcinkiem właściciela i on powinien zaprojektować, zapłacić, uzyskać zezwolenie z PK. Miasto budując kanały w tych ulicach dało mieszkańcom wtórniki, aby każdy z nich nie musiał chodzić do Starostwa i brać sobie oddzielnie odbitkę z mapy. Mieszkańcy wzięli projektanta, który narysował im te odcinki i ci ludzie porobili przyłącza. Oni płacili za to, co jest na terenie prywatnym, bo miasto tego nie może robić.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski poinformował, że miał podobną sytuację na swojej ulicy i wówczas mieszkańcy rozwiązyli sprawę w następujący sposób, że uzgodnili to wszystko z projektantem i wtedy każdemu wyszło do zapłaty po 60 zł, ponieważ projektant robiąc kanalizację w ulicy wykonał też przyłącza. Mieszkańcy, którzy na tym etapie nie przystąpili do tego a chcieli wykonać podłączenie jak już kanał był robiony, to wtedy wykonanie oddzielnie tej dokumentacji wynosiło ok. 500 zł.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że wtedy jeszcze obowiązywała ustawa, która mówiła, że boczne przyłącza nawet w ulicy robią mieszkańcy na własny koszt, natomiast teraz to wszędzie robi miasto. Dodała, że rozmawiano z mieszkańcami i wykonywano podłączenia. W interesie miasta też leżało to, aby było jak najwięcej przyłączy.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że mieszkańcom chodzi o to, że oni nie chcą płacić opłat adiacenckich i wzorują się na tym, że niektóre miasta nie mają uchwał dotyczących tych opłat. W związku z tym czekał na odpowiedź jakie miasta łamią prawo, bo to jest łamanie prawa. Na tę odpowiedź czekają też mieszkańcy natomiast w przedłożonej informacji nic nie ma na ten temat.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że na sesji pan Grzybowski podawał jedno z miast, gdzie te opłaty nie są stosowane i czy to było sprawdzone.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że część miast nie ma tej opłaty, ale były przeprowadzone kontrole NIK podczas których zarzucono zaniechanie poboru opłaty adiacenckiej. Pobieranie tej opłaty jest obowiązkiem i zaniechanie jej stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że na sesji znowu będzie ostra dyskusja na ten temat, dlatego inne miasta nie pobierają opłat a u nas się pobiera. O tym trzeba było napisać w tej informacji.

Członek Komisji-K.Leszczyński poinformował, że jest jeszcze inna kwestia, ponieważ ci mieszkańcy mieli wcześniej podłączenia do kanału deszczowego w tej ulicy i w związku z tym ponosili opłaty.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że wówczas, gdy powiat przebudował ul.Jana Pawła II to nie zechciał przejąć ścieków z ul.Nowej, ponieważ tam były podłączenia do kanału deszczowego i były to podłączenia nieformalne i mieszkańcy za nic nie płacili. Z informacji podanej przez Przedsiębiorstwo Komunalne wynika, iż z całej ul.Nowej płaciło tylko 3 osoby za ścieki natomiast reszta nie płaciła a mieli podłączenia. Po wybudowaniu kanalizacji mieszkańcy muszą płacić za ścieki i do tego dochodzi jeszcze opłata adiacencka, ale tak było przecież wszędzie, na każdej ulicy, że mieszkańcy ponosili te opłaty. Gdy zostanie położona nawierzchnia asfaltowa to też będą te opłaty. Uważa, że jest to sprawiedliwe, ponieważ skoro ktoś będzie miał ten asfalt, lepsze warunki to niech doloży tą swoją część na inną ulicę, gdzie będzie można wykonać odpowiednie prace.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że tu jedna sprawa została źle została zinterpretowana, ponieważ jest zasada, że opłat adiacenckich nie można rozłożyć na raty.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że w decyzji, przy ustalaniu opłaty można to zrobić na wniosek.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem od kiedy to się zmieniło, bo przecież w latach 1998-2002 ustawa jednoznacznie określała, że nie można rozłożyć tej opłaty na raty i w tamtym okresie na posiedzeniach Zarządu zawsze był problem co z tym zrobić.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że można to zrobić przy decyzji ustalającej, ale są to dodatkowe koszty

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że teraz te osoby, które otrzymały decyzję nie mogą już mieć opłat rozłożonych na raty.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że ludzie byli informowani o tym, podawano im jakie są koszty rozłożenia na raty. To nie bardzo się kalkuluje, bo nie dość, że ta opłata jest wysoka to jeszcze dochodzi dodatkowa opłata sądowa związana z rozłożeniem na raty, z wpisem w księdze wieczystej.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że za wpis do księgi wieczystej są określone koszty i być może nie opłaci się rozkładać tego na raty, bo koszty będą dużo wyższe. Zwrócił się z pytaniem, jakie są konsekwencje, jeśli ktoś nie wpłaci tej opłaty jednorazowo, lecz w kilku ratach w ciągu roku.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że są z tego tytułu naliczone odsetki. Decyzja jest wystawiona o określonej kwocie i jak nie ma wpłaty to wówczas kierowane jest upomnienie. W sytuacji, gdy wpłata następuje po terminie, częściowa to tę wpłatę liczą na zasadzie wpłaty plus odsetki należne do tego czasu i idzie kolejne wezwanie, z tym, że odsetki są to nieduże kwoty, ale nie mogą ich nie pobrać.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że z tego wynika, że konsekwencją są tylko odsetki.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że chyba, że dojdzie już do egzekucji sądowej.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że wówczas, gdy dana osoba nie wpłaci na wezwanie to jest wszczynana egzekucja, ale jeżeli wpłaci etapami to nie ma z tego tytułu konsekwencji.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk dodał, że interesanci są poinformowali, że nie można tego umorzyć, również odsetek i muszą to ściągać. Uważa, że trochę złego zrobiła prasa lokalna, ponieważ podniosła ten temat w taki sposób, że ludzie mają rację, że urzędnicy ich gnębią i naliczają niezasadnie opłaty i ludzie poczuli, że nie będzie trzeba płacić.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski uważa, że to trzeba ludziom wytłumaczyć, żeby wpłacali ratami i miasto nie powinno na tym stracić. Nie będzie tej gotówki jednorazowo, ale w ciągu roku zamknie się to i sprawa będzie rozwiązana.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że może należałoby zacząć wydawać biuletyn informacyjny, w którym byłby podnoszone tego rodzaju sprawy sporne i podawane informacje mieszkańcom.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk dodał, że na temat tych opłat było wiele jego rozmów, Burmistrza, zastępców, pracownika zajmującego się tymi sprawami z mieszkańcami miasta i tłumaczyło się, że takie są przepisy, że te opłaty trzeba naliczać natomiast, jeśli chodzi o kwestie proceduralne związane ze ściągalskością to powiedziano, że to już będzie ostateczność skierowanie sprawy do komornika.

Członek Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że ta opłata jaka została ustalona w uchwale jest za wysoka. W roku 1998 była zupełnie inna sytuacja, jeśli chodzi o ceny nieruchomości natomiast teraz wycena nieruchomości jest zupełnie inna. Są to duże kwoty więc może Burmistrz powinien przemyśleć się do zmiany tej uchwały i zaproponować niższą opłatę adiacencką na najbliższej sesji. Na pewno te zmiany nie będą miały zastosowania do tych osób, którzy ubiegają się o to, żeby nie płacić, czy zaniechanie tego płacenia, ale to byłoby na przyszłość zwłaszcza, że w mieście tego typu inwestycji będzie sporo. Uważa, że 30% to byłaby właściwa wielkość tej opłaty zarówno dla miasta i mieszkańców, bo w obecnie obowiązującej uchwale była stawka maksymalna.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski uważa, że trzeba byłoby przemyśleć się do nowej uchwały po wcześniejszym przeanalizowaniu wszystkich kwestii, m.in. jaki to byłby wzrost w stosunku do okresu 1998 roku, jakie są koszty rzeczoznawcy, operatów szacunkowych i to wypośrodkować, przedyskutować i podjąć satysfakcjonującą uchwałę.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że tego typu problemów będzie dużo w mieście. Nie chce krytykować swoich kolegów, ale uważa, że mówienie ludziom tego, co oni oczekują a co nie jest wykonalne, jest po prostu karygodne. Prasa również zamieściła artykuł na ten temat i ludzie są przekonani, że jest możliwe niepłacenie a przecież nie jest to możliwe. Może ten stan prawny nie jest właściwy, ponieważ jedni płacą a drudzy nie i jest to wielka niesprawiedliwość, bo tereny miejskie nie są rolnymi i każdy powinien płacić skoro jest taki obowiązek. Utwierdzanie tych ludzi w przekonaniu, że jest możliwość, pewna furta, to jest nieporozumienie, bo można tych ludzi narażać na dodatkowe koszty egzekucji.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że w tej przedłożonej informacji brakuje zasadniczej sprawy, która była cały czas poruszana, że są miasta, które nie pobierają opłat adiacenckich. Uważa, że trzeba zasięgnąć informacji, które to są miasta, dlaczego one nie pobierają i jakie są skutki nie pobierania i taką uzupełniającą informację trzeba przedłożyć na sesję. Uważa, że jeśli będzie taka informacja to na sesji nie będzie wielkiej dyskusji. Dodał, że cały czas w sytuacji, gdy ulica jest modernizowana, są problemy z opłatami adiacenckimi. Trzeba uzupełnić informację, bo odpowiedź udzielona na sesji wzniesi tylko dodatkowe kłótnie a jeśli będzie to napisane i odczytane to będzie wówczas inaczej.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, czy w ustawie jest obowiązek, że pobiera się tę opłatę, czy nie ma takiego zapisu, że można pobierać.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że jest to obligatoryjnie.

Na posiedzenie przybył Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierz Prus.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest oblig odnośnie opłaty za wybudowanie infrastruktury a potem w art. 144 mówi, że Burmistrz może ustalić opłatę adiacencką.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że z tego wynika, iż Burmistrz nie musi ustalić tej opłaty.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że posiada artykuł mówiący o tym, że w latach 2006 i 2007, NIK przeprowadziła kontrolę w jednostkach samorządów gminnych, której celem była ocena prawidłowości ustalania i egzekwowania przez gminy opłaty adiacenckiej. Kontrole przeprowadzono w 32 gminach. NIK negatywnie oceniła zwłaszcza niewypełnienie przez rady gmin obowiązku ustalania stawek opłaty adiacenckiej, w 56% jednostek. Według kontrolerów NIK niepodjęcie uchwał w sprawie opłaty adiacenckiej stanowiło naruszenie prawa, z przepisów wynika wyraźnie, że wysokość stawki procentowej omawianej opłaty ustala rada gminy w uchwale a tym samym nie do gminy należy ocena potrzeby jej podjęcia. Gminy podejmowały także niezgodnie z prawem uchwały o przyjęciu stawek zerowych opłaty adiacenckiej przez co naruszały obowiązujące przepisy prawa. Kontrolerzy zakwestionowali także niepodjęcie działań zmierzających do naliczenia opłat w 47% gmin.

Członek Komisji-B.Zwolińska stwierdziła, że jeśli w przepisie jest mowa, że Burmistrz może naliczać opłatę to znaczy, że nie musi i jeśli jest taki stan prawny to by nie zgodziła się ze stwierdzeniami NIK, bo nie było tu naruszenia żadnego przepisu prawa.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że może są jakieś przepisy wykonawcze, skoro NIK to podważa.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że z wyroku sądu administracyjnego w Białymstoku wynika, że jeśli wybudowane zostały urządzenia infrastruktury technicznej to właściciele nieruchomości mają obowiązek wnoszenia opłat adiacenckich, opłaty te mają charakter obligatoryjny i ich obowiązek istnieje niezależnie od tego, czy właściciel nieruchomości korzysta, bądź ma zamiar korzystać z wybudowanych urządzeń, czy drogi. To słowo „może” oznacza, że Burmistrz nie zawsze ustali tę opłatę adiacencką. W sytuacji, gdy rzeczoznawca nie stwierdzi wzrostu wartości nieruchomości, to Burmistrz nie ustala tej opłaty, ale nie można rozumieć tego w ten sposób, że Burmistrz według własnego uznania może komuś odstąpić, ze względów na trudną sytuację życiową, finansową, z różnych przypadków losowych. Jeśli chodzi o orzecznictwo to ono jest podobne i nic tu się nie zmienia.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że w sądach może być różnie, są przecież tego przykłady.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że w sytuacji, gdy jest SKB i mieszkańcy wnosili opłatę na infrastrukturę to wtedy nie ustalano, jeśli opłata wniesiona była wyższa niż opłata adiacencka.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że zwrotu nie było, jeśli była ona wyższa.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nie ma na to podstawy prawnej.

Członek Komisji-K.Leszczyński uważa, że najlepszą formą byłoby zmniejszenie stawki tej opłaty.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że trzeba pamiętać o tym, że w przypadku działki o powierzchni 250-300 m² to Urząd musi dopłacić.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że w tej chwili proponują zmniejszenie tej stawki, ale najpierw trzeba to wszystko przeanalizować, czy to będzie opłacalne zmniejszenie stawki do 30%.

Członek Komisji-J.Lipiński zwrócił się z pytaniem, ile miasto by straciło rocznie, gdyby nie było tych opłat.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że wpływy są niewielkie z tego tytułu, ale trzeba zważyć na to, czy Burmistrz świadomie powie, żeby nie nalicza opłat, przecież to jest już sprawa do rzecznika dyscypliny finansów publicznych.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski uważa, że trzeba przystąpić do zmiany uchwały i tak ustalić wysokość opłaty, żeby pokryć koszty jej naliczenia.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że średnio według aktualnych cen, opłata wynosi 1 tys.zł. za kanalizację. Jest to w zależności od wielkości działki i wylicza to rzeczoznawca. Operat kosztuje $\frac{1}{4}$ tej kwoty, czyli brutto 250 zł. za jedną działkę a więc $\frac{3}{4}$ opłaty trafia do budżetu. W jego przekonaniu wiele samorządów nie nalicza tych opłat dlatego, że jest to bardzo trudne zadanie, bo rzeczoznawcy nie umieją szacować wzrostu wartości nieruchomości. Miasto pozyskało dobrego rzeczoznawcę, który potrafi to robić i kolegium nie uchyla jego decyzji.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że w roku ubiegłym wpływy z tytułu tej opłaty wyniosły 23 tys.zł. a w bieżącym roku zaplanowano 60 tys.zł.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że Komisja przyjęła przedłożoną informację do wiadomości i jest wniosek dotyczący stawki opłaty adiacenckiej.

Członek Komisji-B.Zwolińska zgłosiła wniosek, aby Burmistrz Miasta przygotował projekt uchwały zmieniający uchwałę nr XLVIII/251/98 z 24 marca 1998 r. w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił się z pytaniem, czy za ubiegły rok naliczono już wszystkie opłaty i wydano decyzje.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że decyzje są wydane.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że mają 3 lata na naliczenie opłaty adiacenckiej i za to co zostało wybudowane w 2005 roku już zostały naliczone opłaty, natomiast odnośnie roku 2006 będą naliczane opłaty w tym roku.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że część mieszkańców już zapłaciła i robi się wielkie zamieszanie. Mieszkańcom ul.Nowej naliczono już te opłaty.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że odnośnie ul.Nowej już naliczono opłaty, ale razem z tą ulicą było robionych 18 kanałów sanitarnych w innych ulicach, bo to było zadanie finansowane ze środków unijnych a więc ustalenie opłat jednym mieszkańcom według starych zasad a pozostałym według nowych byłoby niewłaściwe i wywoła jeszcze większe problemy. Uważa, że trzeba zakończyć cały rok 2006 i odnośnie 2007 roku naliczać według nowych zasad. Dodała, że projekt uchwały mógłby być przygotowany nie na tą sesję, lecz później.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że należałoby się zastanowić nad określeniem czasu od kiedy można byłoby zastosować nowe stawki opłat.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że należałoby dokonać w uchwale takich zmian, łącznie z załatwieniem problemu opłat, które już zostały naliczone, ale nie wie tylko, czy jest to możliwe.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że w odniesieniu do już naliczonych opłat nie można tego zrobić, bo decyzje już uprawomocniły się.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że opłaty są już naliczone, decyzje stały się już prawomocne. Trzy osoby się odwołały, jedna decyzja jest utrzymana w mocy, w SKO są dwie sprawy. Jeśli chodzi o ul.Nową to już są naliczone opłaty.

Członek Komisji-B.Zwolińska zaproponowała zmniejszenie stawki opłaty adiacenckiej z 50 do 30%. Dodała, że zawsze jest tak, że nowy stan prawny będzie dla jednych korzystny a innym nie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że chodzi o to, aby wszystkie zadania, które były ujęte w tym samym protokole załatwić i rozliczyć według tych samych zasad.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski uważa, że trzeba przeanalizować całość tego problemu i już np. od 2007 roku naliczać opłaty według nowych zasad.

Kierownik Ref.GP-K.Prus dodał, że mieszkańcom ul.Nowej to już nic tu się nie zmienia.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że oni będą jedynie mieć satysfakcję, że przyczynili się do zmiany opłat, które będą naliczane innym mieszkańcom.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że na ul.Nowej będą jeszcze opłaty związane z położeniem nawierzchni.

Członek Komisji-B.Zwolińska poinformowała, że nowa uchwała będzie dotyczyła należności, przyszłych zobowiązań mieszkańców wobec miasta.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poddał pod głosowanie wnioszek, aby po przeanalizowaniu całości spraw dotyczących opłat adiacenckich Burmistrz Miasta przygotował projekt uchwały zmieniający uchwałę nr XLVIII/251/98 z 24 marca 1998 r. w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej, wprowadzając niższą stawkę tj. z 50% na 30%.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja przyjęła wniosek, aby po przeanalizowaniu całości spraw dotyczących opłat adiacenckich Burmistrz Miasta przygotował projekt uchwały zmieniający uchwałę nr XLVIII/251/98 z 24 marca 1998 r. w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej, wprowadzając niższą stawkę tj. z 50% na 30%.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2009 r.

Do projektu uchwały nie zgłoszono uwag i wniosków. **Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych samorządowych instytucji kultury za rok 2008.

Członek Komisji-E.Simoniuk poruszył sprawę kosztów związanych z nielegalną dzierżawą gruntów znajdujących się pod częścią budynku BDK. Zwrócił uwagę na to, kto pokryje te koszty, kto przyjmował tę nieruchomość na stan i kto podpisywał dokumenty. Uważa, że jest to bardzo ważna sprawa, ponieważ za ten grunt żąda się 1 mln.zł. Ktoś tu zaniedbał sprawę i chciałby, aby na sesję Burmistrz przygotował ten temat.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że są to za mocne słowa natomiast to, że ktoś żąda miliona złotych nie oznacza, że od razu muszą zapłacić, przecież jest jeszcze droga sądowa.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że ta sprawa upadła i na razie to żądanie nie jest podtrzymane. Obecnie są uzgodnienia między instytucją MAXFILM a Burmistrzem odnośnie nieruchomości kina. Został zrobiony operat szacunkowy przez białostockiego rzeczoznawcę i zostało to wycenione na 349 tys.zł.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwrócił się z pytaniem, dlaczego oni nie chcą sprzedać tego gruntu.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że chcą to sprzedać, ale były dwa przetargi i nie doszło do zbycia. Cały budynek został wyceniony na ponad 500 tys.zł. i przy pierwszym przetargu nieruchomość była obciążona hipoteką a dopiero teraz znieśli hipotekę, która wynosiła tyle co wartość - 499 tys.zł. Na drugim przetargu też nikt nie kupił, po prostu była za wysoka wycena. Cena wywoławcza wynosiła ponad 500 tys.zł. Miasto zrobiło własny operat i wyceniono tę nieruchomość na 349 tys.zł.

Członek Komisji-M.Ryżyk uważa, że można byłoby to kupić.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski stwierdził, że należałoby teraz dojść do porozumienia, aby ta instytucja sprzedała za tę kwotę, miasto przejmie nieruchomość i nie będzie problemu z gruntem.

Członek Komisji-E.Simoniuk stwierdził, że wobec tego wycofuje sprawę, którą wcześniej poruszył.

Kierownik Ref.GP-K.Prus zwrócił uwagę, że za kino trzeba byłoby zapłacić 349 tys.zł. a ponadto trzeba mieć środki na remont tego obiektu, bo przecieka tam dach, itd. a wyremontować kino to trzeba też i BDK a na to potrzebne są bardzo duże środki.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że i tak muszą ponieść koszty, bo planowana jest rozbudowa BDK w kierunku plant, a tak rozbudowa poszłaby w drugą stronę i problem byłby rozwiązany. Dodał, że to nie chodzi o odbudowę kina, ale zaadaptowanie go na potrzeby BDK. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na czas nieoznaczony.

Członek Komisji-J.Lipiński poprosił o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że będzie przetarg na dzierżawę. W tej chwili tę nieruchomość dzierżawi Veolia. Dodała, że zgodnie z ustawą samorządową w przypadku, gdy pierwsza umowa jest zawarta na okres do 3 lat to jak zamierza się wydzierżawić, drugi raz zawrzeć umowę to należy uzyskać zgodę Rady Miasta. Chcą to wydzierżawić w drodze przetargu ograniczając to do przewoźników komunikacyjnych, bowiem jeszcze jest firma z Siemiatycz i oni w tej chwili dzierżawią teren od PKP.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, jaka jest powierzchnia tego terenu.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest to ok. 5 tys.m2. Poprzednio dzierżawa była jeszcze w odniesieniu do dwóch dróg a teraz zamierza się pozostawić te drogi w zarządzie miasta.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem odnośnie ewentualnych inwestycji na tym terenie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że nie może być, ponieważ są tam tylko miejsca postojowe. Było tylko zadaszenie przystanku MPK, ale w pobliżu jest tam budynek dworca PKP i tam pasażerowie mogą się schronić.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 1-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku Podlaskim przy ul. Białowieskiej.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy firmy „Glazur”. Chodzi o nieruchomość leżącą po środku innych działek, przy rzece i nikt inny nie kupi tego, ponieważ nie ma tam dojazdu i jest to na powiększenie terenu.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że skoro jest chętny to niech to kupuje.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że jest to teren objęty zakazem zabudowy, który uchwaliła Rada Miasta. Poprzednio sprzedawano to, co nie zamierzano objąć zakazem zabudowy i można było to zabudować a tego terenu nabywca nie będzie mógł zabudować.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski uważa, że dobrze byłoby, aby ten teren był w jednych rękach i wówczas będzie tam porządek.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że nie ma tu innego wyjścia i nie ma sensu trzymać tej działki na stanie miasta, ponieważ z trzech stron jest teren tego właściciela a z czwartej strony rzeka. Jest tam droga wydzielona geodezyjnie, ale nieprzejezdna.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że ten pan po kolei kupował działki z obu stron i w końcu został teren po środku i teraz go też kupi.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że poprzednio grunt pod zabudowę został sprzedany bardzo drogo. Ten pan nabył działkę od PKP jak również od sąsiadów.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że od miasta też on kupował a potem jeszcze sprzedawał dla miasta.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że od miasta kupił teren znajdujący się poza zakazem zabudowy, natomiast dla miasta sprzedał część terenu na drogę, bo tam droga nie była pociągnięta do końca, od ul.Białowieskiej nie było dostępu do drogi publicznej i teraz jest już rozwiązany prawny dostęp do rzeki.

Z-ca Przewodniczącego Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (5-za, 1-wstrzym) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej K.Prus opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Tomasza Moroza oraz Państwa Eugenii i Jana Kopczuk na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski związane z zamianą lokalu mieszkalnego Annie i Leontijowi Simonienkom.

Członek Komisji-E.Simoniuk uważa, że nie ma co tu dyskutować, ponieważ już czwarty raz ta sprawa jest rozpatrywana.

Członek Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że gdyby Komisja Rewizyjna rozpatrzyła pierwszą skargę w trybie art. 227 KPA to sprawa ta dawno już by się zakończyła i nie byłoby spraw następnych. Komisja popełniła błąd, bo nie przyjęła takiej formy i to są konsekwencje tego.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (6-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że jest to dodatkowy temat pod obrady sesji. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że w przedłożonym wniosku jest mowa o tym, że 49-ta osoba pochodziła z Brańska. Stwierdziła, że nie powinno dzielić się i różnicować ludzi, czy to będą mieszkańcy Bielska, czy spoza miasta, ale oni wszyscy w tym samym czasie zginęli. Uważa, że w inny sposób można byłoby sformułować uchwałę i nie pomijać tej osoby, która zginęła w takich samych okolicznościach a pochodziła z powiatu Bielskiego, zwłaszcza, że był to ksiądz.

Członek Komisji-K.Leszczyński poinformował, że we wniosku, który złożył nie było podane, że ta osoba pochodziła z Brańska lecz, że było rozstrzelanych 49 osób w tym 48 obywateli Bielska Podlaskiego. W pierwszym wniosku jaki był skierowany do Rady Miasta w styczniu br. odnośnie mordu dokonanego na mieszkańcach Bielska Podlaskiego przez żołnierzy hitlerowskich Niemiec w dniu 15 lipca w Lesie Pilickim w uzasadnieniu zostało napisane, że zabito 49 osób obywateli Polski w tym 48 mieszkańców naszego miasta. Jest to napisane zgodnie z prawdą, bo było 48 mieszkańców miasta i jedna osoba spoza miasta, ale oni tworzą jakby całość, natomiast z przedłożonego teraz materiału wynika, że uwaga skupia się na tych 48 mieszkańcach miasta z pominięciem ks. Opatowskiego. Jest też przekonany, że nie należałoby eliminować osoby spoza miasta i też można nadać tytuł osobie spoza miasta. Posiada dokumenty świadczące o tym, że inne miasta nadawały tytuł honorowy osobom z zupełnie z innych miejscowości, które jakiś czas przebywały w danym mieście a zginęły tragicznie. Tych osób nie można różnicować. Stwierdził, że nie może zgodzić się z opinią prawną pani Kamińskiej, bowiem dla niego to jest pewne kuriozum, że w tej opinii napisano, że istota tytułu wyklucza możliwość nadania go osobom nieżyjącym a uchwała może zostać uchylona przez Podlaski Urząd Wojewódzki. To jest nieprawda, bowiem ma dowody na to, że miasta nadały te tytuły pośmiertnie, np. dla ojca Czesława Klimuszko honorowe obywatelstwo nadano pośmiertnie uchwałą Rady Miejskiej w Elblągu w 2004 roku i ta uchwała nie została uchylona, honorowe obywatelstwo miasta Siemianowice Śląskie nadano pośmiertnie dla Jerzego Palki, zakonnikowi, który zginął w Chile, nadano też tytuł honorowego obywatela miasta Skierniewice dla Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski, ponadto miasto Świdnik uhonorowało tragicznie zmarłych siatkarzy, którzy pochodzili z innych miast m.in. z Hajnówki, Kluczborka, Pabianic, ale miasto Świdnik uznało, że była to wielka strata, te osoby grały tam w klubie sportowym i miały osiągnięcia. Uważa, że nie można przesądzać już z góry, że ta uchwała zostanie uchylona. Nigdzie w prawie nie jest zaznaczone, że pośmiertnie nie nadaje się tytułu honorowego a tylko dla osób żyjących.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że należy czynić wszelkie starania, aby wojewoda nie uchylił tej uchwały.

Protokół Nr 29/09 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 21 kwietnia 2009 r.

Członek Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że nie wie skąd jest taka informacja pani radczynie prawnej, skoro nie ma żadnych zapisów mówiących o tym, że nadaje się tytuły honorowe tylko osobom żyjącym. Nie może być tu dyskryminacji osoby nieżyjącej w stosunku do osób żyjących zwłaszcza, że te osoby już nie mają jak się obronić.

Przewodniczący Komisji-M.Kruszewski uważa, że trzeba złożyć wniosek o ujęcie 49 osób i nie odrzucanie tej jednej osoby.

Członek Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że nie wie dlaczego jest taki ogromny pośpiech w tym wszystkim. Był zgłoszony całościowy wniosek a teraz jest to traktowane jakby wybiórczo.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że rozumie tu działanie Burmistrza, ponieważ jest już niewiele czasu, aby przygotować uroczystości z nadaniem tytułu, odsłonięciem tablicy.

Członek Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że niech to będzie, ale nie można robić dla jednej osoby wyjątku, bowiem tak samo miasto, czy gmina Brańska może wystąpić w stosunku do tej osoby pochodzącej z ich terenu. To powinno być całościowo ujęte i można dodatkowo ująć ks. Opatowskiego.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski zwrócił uwagę, że można zapisać w uchwale, że nadaje się tytuł honorowego obywatela miasta 49 osobom zamordowanym i nie wyszczególniać, że dane osoby były z Bielska a jedna z Brańska.

Członek Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że wcale tej argumentacji nie trzeba używać, skoro jest możliwość nadania tytułu osobom spoza miasta. Trzeba nadać ten tytuł 49 osobom, ale wykazać, że było 48 mieszkańców Bielska i jedna osoba spoza miasta, bo to jest zgodne z prawdą. Dodał, że tutaj myli się obywatelstwo z obywatelem honorowym, które może nadać państwo. Tu chodzi o honorowego obywatela miasta i to jest różnica, bo można otrzymać honorowe obywatelstwo z innego państwa, państwo może nadać za jakieś szczególne zasługi dla danej osoby, ale to jest już inna procedura. Pani radczynie trochę to myli, bo uznała, że obywatelstwo to jest w świetle encyklopedii, nadanie z innego państwa komuś obywatelstwa honorowego, nie honorowego obywatela a tylko obywatelstwa.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła się z pytaniem, jak ma się do tego lista, którą pan Fionik przedstawiał na ostatniej sesji, czy ci ludzie nie mają żadnego znaczenia przy tym wniosku pana Burmistrza.

Członek Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że żadnych danych osobowych na temat tych osób, które tam zginęły, skąd one pochodzą, to nie ma. Dodał, że zwracał się do IPN o wyjaśnienie pewnych rzeczy. Były w Lesie Pilickim rozstrzelania przez cały okres czasu, z tym że nie ma na to dokumentacji.

Członek Komisji-M.Ryżyk poinformowała, że nazwiska są skoro pan Fionik ma listę osób, które tam zginęły.

Członek Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że nazwiska to będą. Na tej liście osób zamordowanych znajduje się pani Kłosowska, której brak danych i IPN nie prowadzi śledztwa w stosunku do niej i jest to wyłączona sprawa. IPN ma dokumentację i zeznania świadków, pełną wiedzę na temat tych 49 osób, które zginęły w jednorazowym akcie uśmiercenia.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że tu wyraźnie napisano, że pozostałe mogiły nie były otwierane a dane co do liczby i czasu ich zamordowania przyjęto na podstawie zgłoszeń dokonanych przez mieszkańców powiatu. Na pewno jest o nich dużo więcej wiadome niż samo nazwisko i imię. Skoro jest zgłoszenie dokonane przez mieszkańców powiatu to na pewno jest więcej danych o zamordowanych a jest jedynie kwestia wystąpienia o to.

Członek Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że on występuje w sprawie tych mieszkańców Bielska Podlaskiego i jest tu całość dokumentacji dotycząca tych osób.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że w pozostałych mogiłach też może być dużo osób, którzy byli mieszkańcami Bielska Podlaskiego.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o osoby zamordowane 15 lipca 1943 roku to były wybrane rodziny, które w jakiś sposób mogły podejmować działania przeciwko Niemcom, byli to ludzie o różnych zawodach.

Członek Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że 19 rodzin zostało zaplanowanych do uśmiercenia. Wśród nich były rodziny nauczycielskie, osoby, które prowadziły tajne nauczanie w konspiracji, wielu z nich było w ruchu oporu.

Członek Komisji-M.Ryżyk stwierdziła, że absolutnie tego nie podważa, ale nie wiadomo kto jest w tych pozostałych mogiłach, więc warto byłoby dowiedzieć się tego ile jest tam mieszkańców Bielska, jakie te osoby miały zawody. Uważa, że nie jest to żadna tajemnica i z IPN mogą być podane nazwiska tych osób. Trzeba zastanowić się nad tym, czy nie rozszerzyć tej uchwały o te wszystkie osoby i żeby wszyscy mieszkańcy Bielska, którzy tam zginęli byli honorowymi obywatelami, nie tylko tych 48 osób.

Członek Komisji-K.Leszczczyński uważa, że to jest już sprawa miasta, aby zainteresować się swoją historią i pewną wiedzę na ten temat osiąść, natomiast w odniesieniu do tych 49 osób zamordowanych jest wiedza, jest cała dokumentacja i Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich ma pełną wiedzę na ich temat. W związku z tym, że byli to mieszkańcy miasta to dokonano ekshumacji w 1945 roku.

Członek Komisji-M.Ryżyk poinformowała, że na liście, którą miał pan Fionik też byli mieszkańcy Bielska.

Członek Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że wobec tego pan Fionik niech stara się o to, aby tych ludzi też uhonorować.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że nie ma sensu podejmować dwóch uchwał, lecz należałoby to zrobić wspólnie.

Członek Komisji-K.Leszczczyński uważa, że można ich dołączyć, jeśli będzie wiedza na ten temat. Ta sprawa jest otwarta. Tych 49 osób zostało pochowanych w innej kwaterze a reszta została w Lesie Pilickim i do tej pory nie ma rodzin, które dopominałyby o wyjaśnienie, nie ma działań w tym zakresie i nikt tego nie podjął. Przez to, że zostały jeszcze groby w Lesie Pilickim to nie można zatrzymywać sprawy tych osób, które są udokumentowane, tych którzy mieli zasługi, podjęli opór i inne działania i zginęli z tego powodu, że stanowili zagrożenie Niemcom.

Członek Komisji-B.Zwolińska uważa, że do grona osób wymienionych w projekcie uchwały należałoby ująć 49-tą osobę.

Członek Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że na swojej Komisji zgłosi wniosek, aby całościowo te osoby ująć do nadania im honorowego obywatelstwa Bielska Podlaskiego i nie można wydzielić jednej osoby z tego grona.

Z-ca Przewodn. Komisji-M.Kruszewski poinformował, że jest wniosek, aby ująć w uchwale 49 osób. Poinformował, że najpierw przegłosują wniosek a dopiero potem projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Członek Komisji-M.Ryżyk zwróciła uwagę, że ta sprawa nie jest jeszcze wprowadzona do porządku obrad sesji i czy teraz nie należałoby przegłosować ujęcie tego do obrad sesji.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że tego się nie głosuje, ponieważ ta sprawa automatycznie weszła do porządku obrad sesji z uwagi na to, że została przedłożona w wymaganym trybie przez Burmistrza. Podał pod głosowanie wniosek o ujęcie w uchwale 49 osób, które zostały zamordowane w Lesie Pilickim w dniu 15 lipca 1943 roku.

W wyniku głosowania (4-za, 0-przeciw, 1-wstrzym.) Komisja przyjęła wniosek o ujęcie w uchwale 49 osób, które zostały zamordowane w Lesie Pilickim w dniu 15 lipca 1943 roku.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poddał pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

W wyniku głosowania (3-za, 1-przeciw, 1-wstrzym.) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Do pkt 2

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że zostało przedłożone pismo w sprawie zaopiniowania wniosku o nadanie nazwy drodze wewnętrznej biegnącej od ulicy Scaleniovej. Są proponowane 3 nazwy tj. Spokojna, Słoneczna i Jagodowa.

Członek Komisji-B.Zwolińska zwróciła się z pytaniem, jakie są nazwy ulic znajdujących się w pobliżu tej drogi.

Członek Komisji-J.Lipiński zwrócił się z pytaniem, kto domaga się nadania drodze nazwy, i w jakim jest to celu.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że o to zabiegają mieszkańcy, którzy tam mieszkają i nie mają nazwy ulicy.

Członek Komisji-J.Lipiński zwrócił uwagę, że mieszka tam tylko jedna rodzina już od ok. 15 lat.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że ludzie zaczęli budować tam domy i skoro chcą nadania nazwy ulicy to nie można im tego bronić.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że w przedłożonym piśmie są wymieniona nazwiska tych osób. Dodał, że w pobliżu tej drogi są ulice takie jak Scaleniova, 11 Listopada, Powstania Listopadowego, Walecznych i Obwodowa.

Członek Komisji-B.Zwolińska zaproponowała przyjąć nazwę ul.Słoneczna.

Członek Komisji-J.Lipińska opowiedział się za nadaniem nazwy ul.Słoneczna.

Z-ca Przewodniczącego Komisji poddał pod głosowanie propozycję nadania drodze nazwy - Słoneczna.

W wyniku głosowania (5-za, 1-wstrzym.) Komisja opowiedziała się za nadaniem drodze nazwy - Słoneczna.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 obecnych na posiedzeniu.

Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 28/09 z posiedzenia Komisji w dniu 23 marca 2009 r. i poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag do jego treści.

Protokół Nr 29/09 z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 21 kwietnia 2009 r.

Do treści protokołu nie zgłoszono uwag.

Z-ca Przewodniczącego Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr 28/09.

W wyniku głosowania (6-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja przyjęła Protokół Nr 28/09 z posiedzenia w dniu 23 marca 2009 roku.

W głosowaniu udział wzięło 6 członków Komisji przy 6 uczestniczących w posiedzeniu.

Wobec braku innych spraw **Z-ca Przewodn.Komisji-M.Kruszewski** podziękował zebrany za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono

Protokołowała:

E.Gawryluk-Malinowska

*Z-ca Przewodniczącego Komisji
Finansów i Budżetu Miasta*

Mirosław J.Kruszewski